№ 199. Środa 28. Sierpnia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Opróżnioną przy Lwowskiej izraelicko-niemieckiej głównej szkole posadę nauczyciela religii, c. k. namiestnictwo nadało pomocnikowi nauczycielskiemu przy miejsko-izraelickiej trywialnej szkole we Lwowie, *Jakubowi Sperling*.

Lwów, 20. sierpnia 1861.

Z powodu urodzin Jego cesarz. królewicz. Mości następcy tronu Rudolfa, na wniosek przełożonego powiatu przemyskiego Eugeniusza Kołaczkowskiego, zrobiono składkę z dobrowolnych datków na założenie fundacyi stypendyalnej dla ubogich realnych szkół powiatu Przemyskiego, a po zamknięciu tej składki okazała się ogółowa suma 1115 zł. 83 cent. walutą austr. i jeden dukat w złocie.

Dla korzystnego ulokowania wpłynionych kwot zakupiono następujące na fundacyę już winkulowane obligacye, a mianowicie:

a) wschodnio-galicyjskie obligacye indemnizacyjne z 1. listopada 1853 nr. 4316 po 5% na 1000 zł. m. k.

b) wschodnio-galicyjskie obligacye indemnizacyjne z 1. listopada 1853 nr. 19288 po 5% na 100 zł. m. k.

c) wschodnio-galicyjskie obligacye indemnizacyjne z 1. listopada 1853 nr. 2071 po 5% na 50 zł. m. k.

d) zachodnio-galicyjskie obligacye indemnizacyjne z 1. listopada 1853 nr. 2610 lit. A po 5% na 500 zł. m. k. uprocentowane od 1go listopada 1860, które teraz stan majątku fundacyi stanowią.

Fundacya ta, która według dekretu wysokiego ministeryum oświecenia z 7. lutego 1861 l. 1214 na mocy najwyższego postanowienia z 3. lutego 1861 ma nosić nazwę: „Stypendyum następcy tronu Rudolfa“ dla uczniów szkół realnych z powiatu Przemyskiego, i w myśl norm zaproponowanych przez założyciela postanawia, co następuje:

1. Z odsetków kapitału fundacyjnego zakłada się stypendyum rocznie 82 zł. 50 c. w. a. dla jednego ucznia szkół realnych, aż do ukończenia tychże szkół.

2. Do otrzymania tego stypendyum mają prawo wszyscy synowie mieszkańców Przemyskiego powiatu bez różnicy religii, tudzież synowie będących w czasie założenia tego stypendyum w rzeczonym powiecie urzędników publicznych, a w braku takich kandydatów także synowie mieszkańców całego Przemyskiego obwodu. Do pobierania tego stypendyum należy tylko takich uczniów realnych przypuszczać, którzy całkiem z dobremi klasami promocyi ukończą czwartą główną klasę normalną.

3. Prawo nadawania stypendyum przysłuża każdoczesnemu krajowemu naczelnikowi królestwa Galicyi. Zresztą prawomocne są powszechne do stypendyów odnoszące się przepisy.

4. Interkalarne przychody stypendyalnego kapitału fundacyi należy kapitalizować, ażeby w swoim czasie obrócić je na polepszenie stypendyum.

Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem, że działalność tej fundacyi nastąpi zacząwszy od przyszłego roku szkolnego $186^1/_2$.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. sierpnia 1861.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Rozwiązanie sejmu węgierskiego.)

Salzburg, 23. sierpnia. Ich kr. Wysokoście Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Karolina przybyli tu dziś rano z Monachowa, i wysiedli w c. k. zimowej rezydencyi.

Przedwczoraj przybył tu Jego król. Wysokość feldmarszałek książę Karol Bawarski.

Peszt, 22. sierpnia. Od kilku dni z wszelką pewnością oczekiwane rozwiązanie sejmu nastąpiło dnia wczorajszego w południe. Godziną wprzódy, w izbie niższej wszystkie miejsca dla widzów przeznaczone, były przepełnione, deputowani byli prawie wszyscy obecni. O godzinie kwandrans na pierwszą wszedł prezydent Ghiczy. Grzmiące Eljen odezwało się na jego powitanie. Po chwili prezydent zadzwonił, deputowani zajęli miejsca, nastąpiła cisza grobowa, na wszystkich twarzach malowało się natężone oczekiwanie.

Prezydent Ghiczy oświadcza, że izba wyższa jednogłośnie przystąpiła do protestu izby niższej przeciw spodziewanemu rozwiązaniu sejmu, a następnie, że dziś rano Jego Excellencya hrabia Haller powołał go do siebie na zamek królewski w Budzie wraz z prezydentem izby niższej hr. Apponyi. Gdy tam przybyli, Jego Excelencya przedstawił się im jako komisarz królewski zesłany od Najjaśn. Pana celem rozwiązania sejmu i dodał, że jeźli sejm nie zechce dobrowolnie usłuchać rozkazu królewskiego, on użyje siły wojskowej, do czego jest upoważniony. Hrabia Haller wręczył zarazem dwa król. reskrypta, a to, nominacyę na komisarza królewskiego, i akt rozwiązania sejmu.

Csengery sekretarz odczytał obadwa dokumenta. Pierwszy opiewa:

My Franciszek Józef etc. Najwyższym reskryptem królewskim z 21. sierpnia b. r. postanowiliśmy rozwiązać sejm węgierski, i to powierzamy kochanemu nam wiernemu urodzonemu hr. Franciszkowi Haller-Hallerkeö, kawalerowi wielkiego krzyża Naszego orderu Ś. Szczepana, kawalerowi żelaznej korony pierwszej klasy etc., Naszemu tajnemu radcy i wiernemu podkomorzemu, a właścicielowi Naszego 12. pułku huzarów, którego mianujemy Naszym pełnomocnym komisarzem królewskim i wysyłamy. Zalecamy i rozkazujemy wam władzą Naszą królewską, abyście wypełnili wszelkie rozporządzenia Naszego komisarza królewskiego, abyście go usłuchali i abyście pod ciężkiemi karami za poddańczą i prawną powinność sobie poczytywali nasze królewskie rozkazy uszanować, a nie postępować inaczej.

Franciszek Józef r. w.
Hr. *Antoni Forgach* r. w.
Ignacy Rohonczy r. w.

Po odczytaniu reskryptu powstał Deak i rzekł: W obec siły zbrojnej, którą nam grożą, nie mamy co obradować. Przemocy opierać się nie będziemy, (cała izba powstaje, i grzmiącemi okrzyki daje swoje przyzwolenie) trzymajmy się więc tylko ściśle naszego wczorajszego protestu.

Powstał prezydent Ghiczy, i wyrzekł kilka gorących pożegnalnych wyrazów. Wspomniał nieco o działalności sejmu, i zachęcił deputowanych do wytrwałości na drodze lojalnej.

Następuje zwłoka, sekretarze spisują protokół, odczytują i zatwierdzają. Okrzyki Eljen brzmią powtórnie, zgromadzenie rozchodzi się.

W izbie wyższej o tej samej godzinie to samo co w niższej, chociaż w mniejszych rozmiarach widzieć się dało. Hr. Apponyi oświadczył to samo co Ghiczy. Hrab. Ludwik Karolyi przemówił podobnie jak Deak, nareszcie mową poważną stosowną do chwili, hr. Apponyi pożegnał zgromadzenie. Magnaci wołając „Eljen a haza“ rozchodzą się, i prosto z posiedzenia zmierzają na pożegnanie do mieszkania hr. Apponyi.

Wczoraj zaczęto w stolicy egzekwować podatki; dzisiaj zaś urząd podatkowy tak był oblężony od osób, które chcą płacić, że urzędnicy nastarczyć im nie mogli. Sporządzono więc w urzędzie podatkowym spis wszystkich tych osób, które chcą dobrowolnie zaległości uiścić; czyje nazwisko stoi na tej liście, ten wolny od kwaterunku egzekucyi wojskowej.

(Zawiadomienie o rozwiązaniu sejmu węgierskiego w izbie deputowanych.)
(Ciąg dalszy.)

Widoczną jest rzeczą, że zastrzeżenie podobne nie jest dowolnem, lecz uzasadnionem na prawie, a zarazem wynika z istoty rzeczy.

Uzasadnionem jest na prawie, iż Najjaśniejszy Pan postanowił z własnej woli przywrócić konstytucyę węgierską. Konstytucya węgierska była siłą rewolucyjną nie tylko zwichnięta, zaczem utraciła wszelką moc prawną, ale także rzeczywiście zniesiona.

Najjaśniejszy Pan mógł przeto i musiał wypełniając swe obowiązki monarsze postawić warunki właściwe, aby zapobiedz ponowieniu się wypadków wynikłych z praw z r. 1848, postawić mianowicie warunki konieczne dla pomyślności i wielkości, potęgi i honoru państwa, jego szczęśliwej teraźniejszości i przyszłości.

Gdy Najjaśniejszy Pan w monarszej swej łaskawości dyplomem z dnia 20. października przywrócił pod warunkiem rzeczonego zastrzeżenia konstytucyę, i zwołał na dzień 2. kwietnia sejm węgierski było dobrze zrozumianą powinnością tegoż sejmu, stosownie do spomnionego zastrzeżenia artykuły praw niezgodne z dyplomem poddać z światłym i politycznie dojrzałym sądem takiej rewizyi, aby na jej podstawie można było wystawić odpowiedny zmienionym stosunkom obecnym dyplom inauguralny, tym sposobem oczyścić konstytucyę z artykułów niebezpiecznych i niezgodnych z porządkiem z postanowień niesprawiedliwych względem ludów niemadziarskiego języka, z pozostałości czasów przedawniałych, tę konstytucyę odnowioną, odpowiedną potędze Austryi, a zarazem oznaczonej pewnemi granicami samodzielności Węgier, to dawniejsze i nowe w jedną zlane całość podać do sankcyi najwyższej, i tak przygotowaną koronacyą z nowoprzetworzoną konstytucyą położyć podstawę szczęśliwej przyszłości.

Zamiast tego sejm po przeszło trzechmiesięcznem trwaniu śród rozpraw mogących jedynie mnożyć nowe do porozumienia wzajemnego trudności, przyjął ustawodawstwo z r. 1848, które nie stanowi części tej dawnej szacownej i od poprzedników Jego Ces. Mości zaprzysiężonej konstytucyi bez poprzedniej rewizyi z wszystkiemi nowemi dodatkami prowadzącemi do smutnych wypadków, za podstawę swych czynności, domagał się bezwarunkowego uznania jej prawności, nie zważając na smutne następstwa historycznej konieczności, a w końcu zapomniał się tak dalece w swem stanowisku i umiarkowaniu, że uchwalił adres, w którym nie tylko deputowani, ale nawet izba magnatów, co własną swą godność zawdzięczają prawie bez wyjątku Jego c. k. Mości Najjaśniejszemu Panu i jego poprzednikom z dostojnego panującego domu ośmielili się w swej niesłychanej zapamiętałości swemu Cesarzowi, Królowi i Panu zaprzeczyć nawet nazwy Jego cesarskiej i królewskiej godności, której żadna ziemska potęga w wątpliwość nie podawa.

Wprawdzie po surowem napomnieniu w reskrypcie po dzień 30. czerwca b. r. sejm podał adres w tej formie, że przynajmniej przyjąć go było można.

Jednak gdy Najjaśniejszy Pan z powolnością bezprzykładną w historyi wyraził się otwarcie i szczerze o jego treści, i wskazał sejmowi jedyną drogę, na której możnaby stosownie do wymagań sprawiedliwości a zarazem słuszności i roztropności polityczne stosunki kraju pogodzić z konstytucyjną całością państwa a prawami korony, z możebnemi życzeniami ludów, sejm nie usłuchał wezwania zająć to lojalne i jedynie do upragnionego celu wiodące stanowisko.

Przeciwnie stanowczo obstawał, aby uznać w zasadzie ustawodawstwo z r. 1848 bez zastrzeżenia rewizyi punktów sprzecznych z dyplomem.

Ale punkta te nie mogły i nie mogą być uznane, zatwierdzone i przywrócone, nawet gdyby Najjaśniejszy Pan skłonny był postąpić z królewską łaskawością, iż w treści swej w warunkach ściągających się do Palatyna naruszają najwyższe prawa zwierzchnicze i prerogatywy korony węgierskiej, iż następnie krzywdzą ludność Węgier niemadziarskiego języka i ubliżają prawom całości państwa.

(Narady nadżupanów. — Sprostowanie.)

Peszt, 24. sierpnia. *P. Hirnök* pisze: Przedwczoraj po południu nadżupani w przytomności księcia prymasa odbyli w apartamentach strażnika koronnego hrabiego Jerzego Karolyi naradę względem obrania stosownego kierunku w swojem urzędowem działaniu. Najściślejszą lojalność obrano za hasło, i uchwalono, że w interesach administracyi i sądownictwa nadżupani użyją wszelkich możliwych i lojalnych środków, aby zachować dobro dla ludu, i utrzymać spokój i porządek w kraju. Wczoraj przed południem zebrali się reprezentanci, to jest członkowie rozwiązanego sejmu w sali komitatu, i zgodzili się na pewne zasady, od których za przybyciem do domu nie odstąpią.

— Gazeta wiedeńska pisze: *Independance Belge* nie dowierza doniesieniu, że rząd austryacki nie zamierza teraz żadnej operacyi finansowej, a to iż ma wiadomość z Londynu, że Brentano traktuje w tej chwili z kilku kapitalistami angielskimi o pożyczkę 6 milionów funt. szt. Tymczasem pan baron Brentano do żadnej misyi upoważniony nie był. Owszem od kilku tygodni bawi na kuracyi w kąpielach w Ischl, i czas dłuższy ma tam zabawić.

(Sejm kroacki.)

Sejm kroacki na posiedzeniu z dnia 16go b. m. zawiadomiony został, że Jego Eminencya kardynał arcybiskup Haulik przeznaczył 10.000 f. na akademię południowo-słowiańską. Pan Veber odczytuje petycyę do Najjaśniejszego Pana względem rozszerzenia linii wolnych portów na całe wybrzeże kroackie, jak było pierwej. Petycya zatwierdzona. P. Kwaternik zwraca uwagę, że stan rzeczy w Fiumie zmienił się znacznie od niejakiego czasu, umysły uspokoiły się, przychylność dla Kroatów wzrasta. Proponuje więc, aby sejm krajowy prosił Najjaśniejszego Pana, by dalsze śledztwo wstrzymane zostało, aby winni otrzymali amnestyę, a przeszłość poszła w niepamięć.

Wniosku tego nikt nie popiera, upada więc, a prezydujący robi uwagę, że k. komisarz do Fiumy wysłany ma za dni kilka powrócić, proponowana więc petycya nadeszłaby za późno. Następuje dalszy ciąg debaty nad artykułem do ustawy względem wcielenia Fiumy itd. itd. Artykuł ten znaczną większością głosów przyjęto w następującej osnowie:

Miasto i powiat Fiume z portem i całem wybrzeżem kroackiem zostaje na nowo integralną i nieoddzielną częścią Kroacyi, a tem samem królestwa troistego, a to na zasadzie najwyższego rozporządzenia i listu ś. p. Królowej Maryi Teresy z 5. września 1777, jej królewskiego reskryptu do stanów z 10. kwietnia 1778 i 8. artykułu sejmu krajowego troistego królestwa z r. 1808; to samo odnosi się do komitatu fiumańskiego w nowszych czasach uorganizowanego.

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Egzekucye.)

Madryt, 21. sierpnia. Infantka Krystyna powiła syna. Dziś wyjechali jenerał O'Donnell i p. Posada Herrera do Santander.

Madrycka gazeta obwieszcza, że przewódzca powstańców w Periana Antonio Morales Moslago sądem wojennym skazany, uległ karze uduszenia, zaś ci 16 powstańców z Loja skazanych na wygnanie i dożywotnie prace więzienne, wywiezionych zostało na wyspę Fernando Po. — Diario Espanol wylicza wszystkie egzekucye od roku 1800 po rok 1849, i wymienia, w jaki sposób wykonywane były, a te były: 188 powieszono, 206 uległo karze uduszenia, 30 rozstrzelano, a 36 zginęło na mękach. Podział na lata tak idzie: od r. 1800 do 1812, egzekwowano 132; od r. 1812 do 1826 stracono 96; od r. 1824 do 1835 156; a od r. 1835 do 1849 uległo karze śmierci 76 winowajców.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Poczta afrykańska. — Składki na Indye.)

Londyn, 22. sierpnia. Wczoraj rano, jak donosiliśmy, wyjechała Królowa z księciem małżonkiem i z księżniczkami w podróż do Irlandyi. Wieczorem przybyła do Holyhead, gdzie czekał statek „Victoria and Albert", i lubo zapowiedzianem było, że Jej Mość Królowa w ścisłem jedzie „incognito", czekały jednak masy wielkie ludu na przybycie, i witały Najjaśniejszą Panię z żywem uniesieniem radości. Dziś rano wylądowali Najjaśniejsi Państwo w Kingstown, i koleją odjechali do Dublina. — Dzienniki angielskie opisują wielką uroczystość obchodzoną w Dives w Normandyi, gdzie Francya wystawiła pomnik wyprawy Wilhelma, zdobywcy Anglii w r. 1066 i świetnego przodka dziś panującego ludu i dynastyi w królestwach W. Brytanii. — *Morning Post* ma wiadomość, że rząd turyński zniósł u siebie, z wyjątkiem Neapolu, paszporta; na przyszłość dosyć będzie pokazać swą kartę wizytową, albo wprost wymienić swoje nazwisko.

Londyn, 14. sierpnia. Najnowszą pocztą zachodnio-afrykańską nadeszły wiadomości szczegółowe o wyprawie karnej angielskiej eskadry na Porto Novo, iż naczelnik, mieniący się królem, tego miejsca nie chciał przyjąć układu znoszącego handel niewolnikami. Miasto jego zbombardowano i zniszczono ogniem, przeszło tysiąc ludu zabito na placu bitwy. Anglicy stracili tylko jednego w poległych; pięciu było lekko rannych. Dziennik *Star* znajduje te krwawe walki, podjęte niby w widokach ludzkości wcale nieludzkiemi. Handel niewolnikami zwiększa się pomimo tego coraz bardziej na wybrzeżach afrykańskich.

— Składki zbierane w Anglii na głodem dotknięte kraje w Indyach wynosiły 112.435 funt. str. W jaki sposób pieniądze te rozdzielone zostały donosi *Bombay-Gazette* z 12. lipca: W Delhach obdzielają dziennie 10.000 ludzi warzywem, około 1000 wdów ubogich pobiera tygodniowe wsparcie w pieniądzach, a na ubogich wstydzących się zebrać przeznaczono miesięcznie 1000 rupiów. Po większych miastach jak w Agrze, w Delhach dostarcza się roboty dla 16.000 ludzi; ale z tem wszystkiem głód i nędza wielka panuje, tak że się wsie całkiem wyludniają.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Pomnik księciu Wilhelmowi Zdobywcy. — Pismo Cesarza do Ojca św.)

Paryż, 22. sierpnia. Z obozu Chalons, donosi *Monitor*, że goście się rozjeżdżają; ale wczoraj objeżdżali wszyscy z Cesarzem konno, cały obóz, wchodząc w najdrobniejsze szczegóły, upatrywali całe urządzenie. W piątek będzie jeszcze wielka rewia, potem rozdawanie dekoracyi wojskowych, a po południu Cesarz opuszcza obóz. Książę, syn cesarski, towarzyszy ojcu wszędzie, gdy konno wyjeżdża, sam na swoim pony i w mundurze grenadyerskim. Pisali niedawno, że było zamiarem Cesarza ustanowić order dla gospodarzy i rolników; zdaje się, że to była mylna pogłoska, bo nie było nigdy w myśli Cesarza wyszczególniać w ten sposób rolnictwo.

— Dziś Cesarz odjechał do Plombieres, gdzie opatrywać będzie rozpoczęte na wielki rozmiar budowy krajowe. W sobotę wraca do Paryża, a z końcem miesiąca zrobi krótką wycieczkę w Pireneje, gdzie, jak mówią, zjedzie się z Królową Izabellą. — Księżna Matylda wyjeżdża do Włoch.

— Przesłej niedzieli poświęcany był w Dives w Normandyi, pomnik Wilhelmowi księciu Normandyi, w spomnieniu, że w roku 1066, z tego portu wypłynął z wojskiem na zdobycie Anglii. Pomnik składa się z kolumny ciosanej z jednego kamienia i nosi napis: „Pamięci największego zdarzenia historycznego w dziejach Normandyi; — wycieczka księcia Wilhelma (le bâtard) na zdobycie Anglii w roku 1066. Przez cały miesiąc bawiła flota księcia w Dives, a jego wojsko z 50.000 luda obozowało w tej okolicy, nim na okręt posiadali."

— Korespondent dziennika *Indépendance* zawiera bliższe szczegóły co do odręcznego pisma, które Cesarz przed trzema ty-

godniami z powodu sprawy pana Merode przesłał do Ojca św., a na które Monsignor Nardi przywiózł teraz odpowiedź Papieża. Cesarz wyraził najprzód uszanowanie dla głowy kościoła, wyliczył, jakie dla niego położył zasługi, i dodał, że stanowczem jego życzeniem jest nie ustawać w ochronie, jakiej żołnierze francuscy udzielają osobie Papieża. Z tem wszystkiem zwraca uwagę Papieża na nieznośne intrygi i wypadki, które zapewne bez wiedzy Papieża zachodzą w Rzymie, a które na publiczną opinię we Francyi wielkie czynią wrażenie. Nakoniec Cesarz spodziewa się, że Papież położy koniec temu stosunkowi, który się nie zgadza z obecnością francuskiej chorągwi w Rzymie, i w tym przypadku zapewnia mu utrzymanie teraźniejszego status quo.

Włochy.

(Nowiny dworu. — Marynarka. — Trudności w administracyi neapolitańskiej. — Wypadki neapolitńskie.)

Turyn, 22. sierpnia. Sardyński poseł w Berlinie hr. Launay przyjmowany był dziś, jak telegram donosi, u Króla Wiktora Emanuela, przywożąc z sobą list własnoręczny Króla pruskiego w odpowiedzi na list Króla włoskiego pisany z powodu zamachu na życie Króla Jego Mości pruskiego. — Przedwczoraj podpisał Król dekret amnestyi dla wszystkich żołnierzy i oficerów, którzy opuszczali chorągwie swe, przyjmując komendę Garibaldego. Amnestyowani wstępują do wojska w swej randze.

— Plany Cavoura podnieść marynarkę włoską popiera dzielnie jenerał Menabrea minister marynarki teraźniejszy. Już stanęła pancerna fregata jedna, budowana w Seyne koło Tulonu, a „Volturno" wiezie dla niej oprawę wojenną; druga jest na ukończeniu do listopada. Dwie inne buduje William Webb i mają nazwisko „Hrabia Cavour" i „Italia". W Castellamare są na warsztacie trzy wielkie fregaty, „Etna", „Gaeta" i „Messyna", w Liwurnie czwarta „Magenta". — Na stokach genueńskich wyrabiają się trzy nowe okręta wojenne: „Księżna Klotylda", „Książę Humbert" i „Książę Eugeniusz".

— *Opinione* turyńska z 18. sierpnia, wymienia szczegółowo jakie zachodzą trudności w administracyi, której się Cialdini w Neapolu podjął, ale dodaje w końcu:

Jeden pewnie tylko Cialdini jest, który obecnemu położeniu w Neapolu podołać może, a rząd prosząc go, by obok komendy wojskowej objął oraz i czynności namiestnictwa, dowiódł tem samem, jak wysoce go ceni i ile mu ufa. Jenerał będzie umiał odpowiedzieć tym zaszczytom, przeniknięty będąc jedynie takim uczuciem, co szczęście ojczyźnie przynosi i ku dobru jej służy.

— W okolicach Aquili wsławia się nowy przewodnik burbońskich reakcyonaryuszów pod nazwiskiem Viccione. Oddział liniowych wojsk turyńskich, poparty gwardyą narodową obsacza go na wzgórzach Aquili. Ale z 600 Piemontanów, pisze korespondent rzymski, wróciło tylko 62, inni polegli.

Neapol. Z Neapolu pod dniem 17. sierpnia telegrafują do *Gaz. tryest.*: Tłum powstańców za gwardzistów przebranych, napadł, rozbroił i zrabował Vertuaro Rombialo. Gwardya narodowa puściła się w pogoń za nimi i wzięła wielu jeńcem. Z Avellino donoszą, że powstańcy w każdej potyczce zostają pobici i rozproszeni. Powstańcy odgrażają się na Gagliano w Abruzzach. Chwycono się środków stosownych. Powstańcy u Bosco Maricchio od wojska i gwardyi pobici stracili 32 zabitych i 7 koni. Pod Avigliano powstańcy pobici i rozprószeni zostawili na placu 2 poległych i 6 rannych; zabrano im nadto 9 koni. Gwardya narodowa ściga tych, którzy się schronili do lasu. D. 15. uwięziono w Castellamare 29 księży świeckich i zakonników. Z Torento donoszą, że w Amalfi uwięziono wielu takich, co publicznie buntowali za sprawą Burbonów; nawet wikaryusz jeneralny został w Torento uwięziony. Kilku powstańców, stojących niby załogą w Fondi, schwytano w ucieczce. Mówią, że jenerał Bosco znajduje się nad rzymską granicą koło Fondi i ma zamiar stanąć na czele królewskich. 11. sierpnia przybył do Avellino jenerał Pinelli i miał zamiar rozbić powstańców Pietra Stonnina, Sant Angelo i Scala. Gwardya narodowa wzmocniła Altavilę.

Niemce.

(Program koronacyi Króla pruskiego.)

Gazeta wiedeńs. z 25. sierpnia podaje następujące szczegóły z programu koronacyi Króla pruskiego: D. 14. października wjazd tryumfalny Króla Jego Mości do Królewca; dnia 15. października dzień wypoczynku dla obchodu rocznicy urodzenia ś. p. Króla Fryderyka Wilhelma IV.; dn. 16. i 17. festyny, które Król sprawia i przyjmuje; d. 18. w dzień pamiątki walki pod Lipskiem i urodzin następcy tronu, koronacya i uczta w sali moskiewskiej; d. 19 prezentacya władz i inne; d. 20. wjazd do Gdańska; a 22. wjazd do Berlina, ale jeszcze nie pewna czyli rzeczywiście dnia tego. Wszyscy członkowie dworu królewskiego uczestniczyć będą w uroczystościach, a zjeżdżają się do Królewca pierwszych dni października.

Dania.

(Król szwedzki.)

Kopenhaga, 21. sierpnia. Król Karol XV. przybył dziś rano do Ystadu zkąd potem do Beckaskogu odjechał. Jutro wyjeżdża do Gothenburga, jak się zdaje, ażeby do Norwegii wracać, gdzie kamień węgielny do nowego gmachu, który na Storthing stawiają położyć przyrzekł.

Rosya.

(Marynarka handlowa. — Żegluga rzeczna. — Telegrafy. — Regulamin podatku gorzalnianego.)

Petersburg, 12. sierpnia. Minister marynarki kontradmirał Grabbe zatrudnia się ulepszeniem marynarki handlowej i w ogólności wszelkich komunikacyi handlowej. Zachęcił go do tego admirał W. Książę Konstanty; utworzyło się nawet kilka komitetów względem zebrania i zestawienia potrzebnych materyałów. Wielki Książę Konstanty odbywszy tak wiele podróży przyszedł do przekonania, że dobra marynarka wojenna może powstać tylko z dobrej marynarki handlowej.

— Według dziennika ministeryum budowy dróg, żegluga rzeczna miała w Rosyi zeszłego roku 125.000 statków, z tych połowa okrętów. Ciężar ich ładunku wynosił 327 milion. pudów wartości przynajmniej 169 milionów rubli. Większa część tych statków przypada na Wołgę. Według rzeczonego dziennika potwierdza się wiadomość o zakładaniu telegrafu na Syberyi aż do Amuru. W roku 1860 miała Rosya 20.000 wiorst linii telegraficznych, w roku 1861 ma przybyć 3493, a w r. 1862 jeszcze 6223 wiorst.

— Wypracowany przez osobną komisyę pod dyrekcyą ministra finansów regulamin względem zaprowadzenia, po zniesieniu dzierżawy gorzałki, podatku od napojów, otrzymał, jak zapewnia *R. S. P. G.*, ostateczne potwierdzenie, i ma być wkrótce ogłoszony. Do licznych badań, jakie ta komisya musiała przedsiębrać, należało także rozpoznanie za pomocą mechanicznego aparatu ilości spirytusu czyli gorzałki, jaką każda fabryka dostarczać może. Kilka rodzajów takiego aparatu uznano za stosowne, zwłaszcza te, które przedstawili pp. Steinberg i Miaskowski, i któremi na przyszłą jesień jeszcze próby robić mają.

Azya.

(Poczta zamorska.)

Poczta z Bombaju i z Kalkuty otrzymana w Tryeście d. 20. sierpnia, przynosi wiadomość, że owe towarzystwo angielskie co to się z Chin lądem puściło do Tybetu, już jest zapowiedziane w Lassie, i wkrótce do tej stolicy tybetańskiego państwa zawita.

Tryest, 23. sierpnia. Przybył parowiec Lloyda „Pluto" z wiadomościami z Kalkuty z 22, z Singapore z 20, z Hongkong z 12. sierpnia. Sankolinsin zajął Tenghsien, powstańcy zbliżyli się do Hankowa; Kichwa i Lakee są także w ręku powstańców. W Jokuhama krajowcy dokuczają kupcom; rząd zdaje się temu sprzyjać. Z Batawii donoszą z 14. b. m.: powstańcy z Banjermassing czynią wielkie postępy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berlin, 25. sierpnia. Od granicy polskiej donoszą pod dn. 24. b. m. Wczoraj w nocy były w wielu miejscach rewizye domowe i uwięziono wiele osób.

Jenerał hrabia Lambert przybył do Warszawy i prezydował wczoraj w radzie administracyjnej jako czynny namiestnik i szef pierwszej armii.

Paryż, 26. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* zaprzecza ponownie pogłoskom o odstąpieniu wyspy Sardynii. Rząd francuski nie miał bynajmniej w myśli wchodzić w układy w tym względzie.

Turyn, 25. sierpnia. Dzisiejsza *Opinione* donosi: Dymisya Cantellego przyjęta, na jego posadę w Neapolu mianowany teraźniejszy jeneralny intendant z Piazency kaw. Vizone. 150 powstańców zniszczyło wieś San Egido.

Neapol, 24. sierpnia. W Matese powiększa się powstanie. Zgromadzają się tutaj bandy z pobliskich prowincyi, wojsko spieszy się tam ze wszystkich stron. Spodziewają się starcia ogólnego.

Neapol, 24. sierpnia (na Paryż). Pułkownik Lorea wraz z wojskiem francuskiem uderzył na bandę Chiavona pod Monte S. Elia. W Sora krążyła dnia 23go b. m. pogłoska, że Francuzi weszli do Castanovy, aby nie dopuścić Chiavona w granice państwa papieskiego.

Lizbona, 23. sierpnia. Kortezy upoważnili rząd utworzyć porty dla przywozu zboża.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 27. sierpnia. Na wczorajszy targ przypędzono 232 wołów, mianowicie z Rozdołu 4 stada po 10, 30, 12 i 52 sztuk, z Lesienic 45, z Szczerca 2 stada po 4 i 6 sztuk, z Żółkwi 3, z Brzozdowiec 8, z Wybranówki 20, ze Zbaraża 22 a z Dawidowa 20 szuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 222 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu, mogącego ważyć 315 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, 61 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 390 ℔ mięsa i 90 ℔ łoju, kosztowała 112 zł. 50 c. W przecięciu ważył 1 wół 353 ℔ mięsa i 60 ℔ łoju a cena przeciętna była za sztukę 83 zł. 61 c. w. austr.

(Wiedeński targ na woły tygodniowy.)

Wiedeń, 24go sierpnia. W tym tygodniu od 18. do 24. sierpnia było na targu wiedeńskim 2972 sztuk wołów, tuszy 465 do 610 ℔ wagi. Sprzedano z nich na Wiedeń 1776 sztuk. Cena przeciętna jednego cetnara wynosiła 28 zł. 50 c. do 30 zł. 10 c.; a jednej sztuki 134 do 182 zł. 50 c.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. sierpnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	324 67	+ 9.2	93 7	zachodni	sł.	deszcz
2. god. po poł.	325.23	+ 9 8	88 0	półn.-zach.	„	„
10.god. wiecz.	325.77	+ 9 6	91.1	zachodni	„	pochmurno

Ilość deszczu 10.‴02.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa. — Zagórscy Winc. i Miecz., z Podbuża. Werzbnowski Piotr, z Rosyi Czarnowski Włodz., z Podola. — Zbrożek Ant., dr. med., z Wołynia. — Liebreich Fr., z Berlina.

Hotel europejski: Bocheński Al., z Utyniowiec.

Hotel angielski: Kulkowski Ap., z Hantowiec. — Wiktor Tad., z Świrza. — Baroni Jan, z Słow ty.

Do domu zajezdnego nr. 51¾: Kowalski Mich., z Kamieńca podolskiego.

Pod kolej żelazną: Stasicki Ant., z Uścia zielonego.

Hotel krakowski: Hr. Rozwadowski Wł., z Kochanówki. — Teodorowicz Mik., z Żydaczowa.

Zajazd Krynicki: Szumlański Konst., z Kuhajowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. sierpnia.

PP. Gay Mik., do Uszyc nowych. — Zapasnik Alex., rad. tyt., do Warszawy. — Zwerzanowski L., c. r. podp., do Wiednia. — Czatin Konst. i Sirgheritsche Jerzy, do Botuschan. — Duczyński Jul., do Zaszkowa. — Wysocki Fl., do Hreborowa. — Zaleski Marc., na Wołyń. — Ośmiałowski Sz., do Janczyna. — Młocki Fr., do Hurnia. — Szwejkowski Pogończyk Jan, do Krowicy. — Stupnicki Marc., do Szypowiec. — Lityński Józef, do Wierzbicy. — Dolański Józef, do R kowa. — Rudrysz Despine, do Besarabii. — Croase Ludwik, do Kuszelewa. — Baranowski Ig., dr. kliniki, do Radymna.

Kurs lwowski.

Dnia 27 sierpnia

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	49	6	56
Dukat cesarski	„ „	6	54	6	60
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	27	11	42
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	16	2	19
Talar pruski	„ „	2	6	2	8
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	60	81	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	63	85	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	143	63	145	13
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	65	95	66	68
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	81	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekslí.

Dnia 27. sierpnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 80 65. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 75; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 740.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.20. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.59, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—. Srebro 137.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	62 15	62 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	86 —	86.25
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	80 80	80.90
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.75	67 85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	68 —	68 40
dtto. „ 4½%	58 60	59 —
dtto. „ 4%	52 —	52 50
dtto. „ 3%	38 50	39 —
dtto. „ 2½%	34 —	36.—
dtto. „ 1%	13.50	14 —
Przez. do wylos. z r. 1839	113.—	113 50
„ 1854	86 75	87 —
„ 1860	83.20	83 30
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	87 70	87.90
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66 —	67.—
„ „ 4½%	68 —	68 50
„ „ 4%	51 —	52 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	45.—	46.—
„ 3%	41 —	42.—
„ 2½%	39 —	40.—
„ 2¼%	35 —	36.—
„ 2%	32.—	33.—
„ 1¾%	28.—	29.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	66 —	67 —
„ 4½%	57 —	58.—
„ 4%	50.50	51.—

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	—.—	88.—
Wyż. Aust. i Salb.	—.—	88
Czech	91.50	91.75
Morawii	85 —	85.50
Szląska	83.—	83.50
Styryi	86 50	87 50
Tyrolu	98.50	99 50
Kar., Krainy i Wyb.	87.25	88.—
Węgier	66 75	67 50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	66.75	69.—
Galicyi	66.25	66 75
Siedmiogr. i Bukow.	64 75	65 25
Lom. wen. poż. z r. 1850	107 —	108 —
Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	90 —
Dług Tyrolu po 5%	66.—	67.—
„ 4%	50 50	51.—
Dług Salcburga „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	31.50	32.—
Dług Krainy „ 2%	24.50	25.—
„ 1¾%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	18.—	20.—
„ 2½% za 100 zł.	15.—	17.—
„ 2¼% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2% za 100 zł.	13.—	14.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	743	744
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 60	174 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	586 —	588
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1933	1935.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	271 50	272.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	162.—	162 50
Połud.-półn.-niem. kolei łącz. po 200 zł. m. k.	118.—	118.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 160 zł. (80%)	233 —	234 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	143 50	144 —
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	18.—	19.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	76.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	680.—	685.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	142.—	144.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	124.—	126.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433.—	435 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	216.—	218.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	365.—	370.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 50	103 —
10 „ 5%	97.—	97 75
przeznacz. do los. po 5%	90 —	90 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5%	86.	86 25
Gal. Tow. kred. po 4%	80.50	82.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.25
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	104 20	104.30
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	143.75	144 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96 50	97 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	138 25	138.75
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	84.	88.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	118 —	118 25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96 —	96 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	124.—	125.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.25	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	95.—	96.—
Salma „ 40 „ „	36.50	37.—
Palfiego „ 40 „ „	39 25	39.50
Clarego „ 40 „ „	35.—	35.50
St. Genois „ 40 „ „	36 —	36 50
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	22.75	23.—
Keglevicha 10 „ „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	116.50	116.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 75	116.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 25	102.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	138 30	138 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	54.30
Paryż za 100 fr.	54 30	54 30
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6 63	6.64
dtto. pełnej wagi	6.63	6.64
Korona	19.10	19 13
20frankówka	11.06	11.07
Rosyjski impery.	11.38	11.40
Talar związkowy	2.06	$2.06^{5}/_{10}$
Srebro	137.50	138.—
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 56 c.	

KRONIKA.

W Werchracie obw. żółkiewskim uderzył piorun d. 14. b. m. w polu, i zabił dwoje dzi wcząt i krowę na łące.

(Kongres mistrzów sztuki w Antwerpii.) Podczas gdy w rozmaitych stronach świata rozmyślają n d wynalazkami morderczych narzędzi z wielkim nakładem pieniężnym, Antwerpia zaprasza gości artystów na uroczystość pokoju, wyprawioną na cześć sztuki. Ztąd wyszedł pierwszy pomysł urządzić między narodowy kongres artystyczny. Idąc za głosem dawnych tradycyi Antwerpianie przyjęli z serdeczną gościnnością pisarzów i artystów, co dziełami swemi przyczyniają się do zbratania wszech narodów pomiędzy sobą; 12 do 14.000 artystów przybyło na wezwanie z wszystkich stron świata. Mężowie znani najzaszczytniej na polu sztuki, bawią tutaj aby kilkodniową obecnością dać świadectwo, że podzielają myśl przewodniczącą uroczystości. Między nimi jest 700 Niemców Anglia, Holandya, Francya i Hiszpania przysłały także swych reprezentantów. Nie mamy dosyć miejsca opisać szczegółowo wszystkie przygotowania poczynione na przyjęcie tych gości. Wyliczymy tylko sumarycznie porządek uroczystości. Dnia 17. b. m. udali się wszyscy obcy artyści, powitani radosnemi okrzykami na inauguracyę bulwaru Leopolda. Wieczorem tegoż dnia przyjmował ich uroczyście burmistrz na czele rady miejskiej. W mowach przy tej sposobności wyrażono wielokrotnie radość witać znakomitych artystów wszystkich narodów w mieście ojczystem Rubensa i van Dycka. Odpowiedzieli Ernest Förster i Diez z Mnichowa. Nazajutrz wszyscy artyści zwiedzili wystawę sztuk pięknych, a nad wieczorem zabrali się na spólną ucztę. Wieczorem festyn ogrodowy, przewyższył wszelkie oczekiwania swem wspaniałem, świetnem i kosztownem urządzeniem. Nazajutrz zagajono kongres. Wrażenia jakich w ciągu wszystkich tych uroczystości doznali ci co w nich udział brali nie prędko zatrą się w ich pamięci. Uprzejmość mieszkańców bogatego, schludnego i pracowitego miasta, i w ogóle harmonia w całem przyjęciu pozostanie dla nich miłem i długotrwałem wspomnieniem.

— Temi dniami, po dwudniowych ciężkich boleściach, umarł w Saint Quentin młody człowiek, od ukąszenia muchy, która poprzednio na ścierwie siedziała. Z ścierwa zwierząt, wywiązuje się przy teraźniejszej wysokiej temperaturze bardzo zjadliwa trucizna, która przez muchę na ludzkie ciało przeniesiona zabija bez ratunku Wszelkie ścierwa należałoby zakopywać jak najprędzej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.